

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie w sprawie z powództwa S. Z. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zapłatę: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 22 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty, 2) oddalił powództwo w pozostałej części oraz 3) zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 936 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadnienie wyroku znajduje się na k. 101-102 v.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył go w części oddalającej powództwo ponad kwotę 12.500 zł. Skarżący zarzucił naruszenie art. 448 k.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na wyprowadzeniu niewłaściwych wniosków co do tego, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest odpowiednie. Na podstawie powyższego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: 1) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 21.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym koszty zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Okręgowy podziela ugruntowane w judykaturze i piśmiennictwie stanowisko, zgodnie z którym uprawnienie do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. przysługuje także najbliższym członkom rodziny osoby, której śmierć nastąpiła na skutek czynu niedozwolonego przed 3.8.2008 r., czyli przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. W takim przypadku zadośćuczynienie przyznawane jest za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej (uczucia bliskości) z osobą zmarłą. Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, w przeciwieństwie do odszkodowania za szkodę majątkową, wysokość zadośćuczynienia nie może być określona za pomocą obiektywnych kryteriów. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia nie powinno następować w sposób mechaniczny, np. przez odwołanie do procentu uszczerbku na zdrowiu (tak SN w wyroku z 5.10.2005 r., I PK 47/05, Legalis). Według opinio communis zadośćuczynienie realizować ma trzy podstawowe funkcje: kompensacyjną, represyjną i prewencyjno-wychowawczą. Kompensacja krzywdy ma odmienny charakter niż kompensacja szkody majątkowej – polega na wynagrodzeniu cierpień, jakich pokrzywdzony doznał w wyniku czynu niedozwolonego, dlatego wysokość zadośćuczynienia jest w pierwszym rzędzie uwarunkowana intensywnością cierpień i czasem ich trwania (tak SN w wyroku z 29.9.2004 r., II CK 531/03, Legalis). Funkcja represyjna zadośćuczynienia oznacza, że jego wysokość powinna być dla sprawcy szkody adekwatną sankcją do popełnionego czynu i spowodowanej krzywdy. Funkcja prewencyjno-wychowawcza realizowana jest, jeśli wysokość zadośćuczynienia jest proporcjonalna do stopnia potępienia zachowania sprawcy krzywdy w odbiorze społecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego przyznane powodowi zadośćuczynienie spełnia wszystkie wskazane funkcje. Jeśli chodzi o funkcję kompensacyjną, to nie może umknąć, że w chwili śmierci ojciec powoda miał skończone 74 lata, zaś powód – 37 lat. Zdarzenie miało miejsce ponad 20 lat temu. Prawdopodobieństwo, że ojciec powoda żyłby do dzisiaj jest stosunkowo nieduże. W chwili zdarzenia powód był osobą w pełni samodzielną, niezależną finansowo od ojca. Na kilka miesięcy przed jego śmiercią zmarła matka powoda. Pomimo śmierci obojga rodziców powód dość szybko wrócił do pracy, nie korzystał z pomocy medycznej ani nie przebywał na długotrwałym zwolnieniu. Nie odniósł z powodu śmierci

ojca trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jeśli chodzi o funkcję represyjną i prewencyjno-wychowawczą, to nie można pominąć, że z zebranego materiału dowodowego, niekwestionowanego przez powoda, wynika jednoznacznie, że jego ojciec pośrednio przyczynił się do wypadku; stopień przyczynienia był znaczący i wyniósł 30%. Trzeba podkreślić, że w apelacji nie podważono przyjętego przez Sąd Rejonowy stopnia przyczynienia się ojca powoda do powstania szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego przyznane zadośćuczynienie spełnia zatem także w wystarczający sposób funkcję represyjną i prewencyjno-wychowawczą.

Na zakończenie wypada zaznaczyć, iż w orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że konieczność zmiany przez sąd odwoławczy wysokości przyznanego przez sąd I instancji zadośćuczynienia wchodzi w grę tylko wówczas, gdy jest ono rażąco za wysokie lub za niskie. W ocenie Sądu Okręgowego sytuacja ta nie ma miejsca w rozpatrywanej sprawie. W szczególności powód nie wykazał w apelacji, że przyznane mu przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie jest rażąco niskie.

Z tych powodów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., zaś o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).